

Profesor Janina Słomińska – wspomnienie

Inkę, bo tak Ją nazywali przyjaciele do których pozwoliła mi się zaliczać, poznałem w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, mieszkaliśmy bowiem w tym samym domu. Bliżej poznałem Ją w Klubie Inteligencji Katolickiej w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, wtedy byłem członkiem Sekcji Rodzin i zespołu prelegentów. Zespołem prelegentów kierowała Inka i Anna Radziwiłłowa. W Sekcji Rodzin pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego – przewodniczącą była Izabela Dzieduszycka. W tym czasie, a był to czas końca stanu wojennego, Iza, Inka i Zula (Zofia Wielowieyska) zaczęły organizować w parafiach grupy rodzin na wzór Sekcji Rodzin. W tym też czasie Sekcja Rodzin współpracowała z duszpasterstwem ludzi pracy, organizując obozy dla dzieci osób uwięzionych i internowanych.

Inka zorganizowała i czynnie uczestniczyła w kursie dla wychowawców. Kurs ten był prowadzony przez liczne grono znanych ludzi, wśród nich był bp. Władysław Miziołek, Tadeusz Mazowiecki, Andrzej Wielowiejski i oczywiście prof. Janina Słomińska.

Grupy parafialne tworzone na wzór grup w Sekcji Rodzin KIK przybrały postać i nazwę Przymierze Rodzin i funkcjonowały jako ruch w Kościele.

Przymierzem Rodzin kierował zespół odpowiedzialnych w skład którego wchodziła Inka. Asystentem kościelnym był ks. J. Chowańczak, a po jego odejściu do seminarium na funkcję ojca duchownego, funkcję tę przyjął i został ustanowiony przez ks. Kardynała Józefa Glempa, O. Mirosław Pacuszkiewicz.

W okresie tym rozpoczął się bardzo dynamiczny rozwój Przymierza, wtedy to właśnie powstały pierwsze i podstawowe dokumenty programowo - organizacyjne. W redagowaniu tych dokumentów najbardziej zaangażowane były: Iza Dzieduszycka i Inka Słomińska.

Inka również popularyzowała Przymierze Rodzin wśród swoich studentów – skutkiem tej popularyzacji była współpraca kilku osób, które wspominamy z wdzięcznością – np. Tomka Ochnowskiego i wielu innych.

Po 1989 roku kiedy zaistniała możliwość zarejestrowania Przymierza Rodzin jako Stowarzyszenia, trzeba było napisać i zarejestrować statut. Przymierze Rodzin zostało zarejestrowane na podstawie prawa o stowarzyszeniach i na podstawie prawa kanonicznego, uzyskując możliwość działania na terytorium całego kraju.

W Stowarzyszeniu działał i kierował już Zarząd, którego wieloletnim członkiem była Inka.

W tym czasie była również wykładowcą na ATK a potem UKSW, prowadziła wykłady w filii ATK w Suwałkach a także na Uniwersytecie w Trnawie (na Słowacji) oraz na Ukrainie.

Jako jedna z pierwszych osób została Członkiem Honorowym Przymierza Rodzin.

Jej mądrość i bezkompromisowość nadała w wielu dziedzinach dotychczasowy kształt Przymierza. Pamiętam wielogodzinne rozmowy w Jej domu na temat wychowania młodzieży a także konieczności ogarnięcia działaniem formacyjnym rodziców. Jej religijność – taka nie dewocyjna, a jednak niezwykle piękna i nie egzaltowana budziła podziw i respekt.

Była doktorem teologii i profesorem socjologii.

Z ogromnym smutkiem przyjąłem wczesnym rankiem 31 października wiadomość o śmierci mojej przyjaciółki. Stała się naszą przyjaciółką, z żoną moją dzieliły się serdecznościami.

Nasze kontakty dawno już przeszły w fazę serdeczności i zaufania.

Żegnam Ją z bólem i wielkim smutkiem.

Adam Pietrzak